



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

3 sierpnia 2020

Wątpliwości wracają

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Zakończony tydzień na globalnych rynkach akcji nie daje się sprowadzić do wspólnego mianownika. Na Wall Street uwaga graczy pozostała podzielona pomiędzy dynamiką rozwijania się epidemii i powrotem ograniczeń sanitarnych, a sezonem publikacji wyników kwartalnych spółek, który stale trwa i tylko w przypadku indeksu S&P500 ma przed sobą fazę publikacji 130 kolejnych raportów. W Europie emocji wokół wyników kwartalnych było mniej, choć nie brakowało publikowanych raportów, ale na plan pierwszy wybiły się jednak obawy przed drugimi falami zakażeń i pytania o dynamikę odbudowywania się gospodarek po pierwszej fali pandemii. Bilansem jest wzrostowy tydzień w USA i spadkowy w Europie oraz rozejście się zmian procentowych pomiędzy dwoma stronami Atlantyku. W istocie wyższe S&P500 o 1,7 procent towarzyszyły spadki niemieckiego DAX-a i francuskiego CAC40 po przeszło 3 procent. Jeszcze większa przepaść otwiera się pomiędzy rynkami, gdy spojrzysz na zwyczajny Nasdaq Composite i Nasdaq 100, które zyskały – odpowiednio – 3,7 procent i 4 procent.

W istocie przesądzające o różnych ścieżkach, jakimi podążyły dwa regiony, okazały się sesje czwartkowe i piątkowe. Relatywnie słabsza postawa rynku niemieckiego – z którego nastroje spadkowe rozlały się po Europie – była wynikiem reakcji inwestorów na czwartkowy odczyt dynamiki PKB Niemiec, który w II kwartale miał spaść o przeszło 11 procent. Podaż w Europie posiliła się nawet odczytem dynamiki PKB USA, który w wersji annualizowanej dał pomiar bliski -33 procent, co wedle standardów popularniejszych w Europie oznaczało spadek dynamiki wzrostu gospodarczego o około 9 procent. Wall Street zaprezentowała inne podejście uznając, iż ważniejsze od historycznych danych są tematy aktualne dzisiaj i przesunęła uwagę na wyniki spółek, a dokładniej mówiąc na złotą czwórkę technologicznych gigantów, które publikowały wyniki po sesji czwartkowej. Amazon, Apple, Alphabet (Google) i Facebook zaskoczyły mniej lub bardziej, ale wszystkie zyskały w notowaniach posesyjnych i przygotowały grunt pod przesądzające o obrazie tygodnia piątkowe zwyczajki w USA, na które Europa nie zdołała już odpowiedzieć.

Z perspektywy końca tygodnia widać, iż Wall Street uratowali liderzy, bez których nie byłoby nie tylko zeszłotygodniowego wzrostu, ale również hossy po covid'owym tąpnięciu. Niestety, również w odniesieniu do Wall Street można mieć wątpliwości, co do jakości wzrostów. Liderzy stale potrafią szukać wyżek, ale uwzględniając fakt, iż na przeszło 300 spółek z indeksu S&P500, które już opublikowały wyniki kwartalne, aż 85 procent pobiło oczekiwania rynku, zachowanie giełd jest słabe. Od początku sezonu wyników S&P500 właściwie stoi w miejscu. Lepiej radzi sobie Nasdaq Composite, ale i tu zwyżka jest więcej niż skromna. To sygnał, iż historyczne zaskoczenie ze strony spółek zostało uwzględnione w cenach i w najlepszym przypadku pozwala utrzymać się rynkowi na osiągniętych poziomach. W takim kontekście musi pojawić się pytanie, co miałyby pchać rynki na północ w kolejnych tygodniach? W pierwszym tygodniu sierpnia można oczekiwać jeszcze pozytywnych niespodzianek ze strony spółek i danych makro w USA, ale warto liczyć się raczej z korektami niż prostą kontynuacją wzrostów. Dodatkowo, sierpień jest zwykle okresem wakacyjnego wyciszenia, więc w drugim tygodniu nowego miesiąca warto też oczekiwać spadku płynności na rynkach, co nie poprawi wiarygodności przesunięć.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.